

## **Wpływ rozporządzenia eIDAS na polskie prawo prywatne. Wybrane zagadnienia**

### **I. Wprowadzenie**

We współczesnym świecie coraz większą rolę odgrywają elektroniczne środki komunikacji. W związku z rozwojem tych technik komunikowania się na odległość, które w coraz większym stopniu konkurują z tradycyjnymi środkami porozumiewania się tj.: poczta, telefonia stacjonarna, faks, telefaks, powstała potrzeba prawnego uregulowania zagadnień związanych ze składaniem oświadczeń woli za pomocą tych środków. Najlepszym przykładem komunikowania się na odległość jest obecnie Internet i poczta elektroniczna, komunikatory internetowe, portale społecznościowe z możliwością indywidualnego porozumiewania się. Urządzenia do przesyłania informacji, oświadczeń woli są już stosunkowo tanie, a ich powszechność zarówno wśród podmiotów nieprofesjonalnych, jak i podmiotów obrotu gospodarczego sprawia, że urządzenia te odgrywają istotną rolę, jako pośrednik w zawieraniu umów, dokonywaniu innych czynności prawnych, w szczególności komputery przenośne, laptopy, tablety, telefony komórkowe z dostępem do bezprzewodowego Internetu dużej szybkości i przepustowości.

Celem regulacji prawnych dotyczących oświadczeń woli składanych z wykorzystaniem podpisu elektronicznego jest zapewnienie podmiotom uczestniczącym w elektronicznym obrocie bezpieczeństwa, czyli tak, aby można było zidentyfikować autora oświadczenia woli oraz, żeby dane przesyłane drogą elektroniczną nie były dostępne osobom trzecim. W związku z tym, że zagadnienie to ma charakter międzynarodowy z uwagi na możliwość składania oświadczeń woli w drodze elektronicznej na odległość przekraczającą granice państw, powstały liczne inicjatywy zmierzające do unifikacji prawa w tym obszarze. Nie sposób przy tym wymienić wszystkich działań, ale na uwagę zasługuje modelowa ustawa dotycząca zagadnień prawnych związanych

z elektronicznym przekazem danych (EDI – *Electronic Data Interchange*) i pokrewnych środków komunikacyjnych z 1996 r. Ustawa ta została opracowana jako prawo modelowe przez Komisję do Spraw Międzynarodowego Prawa Handlowego (UNICITRAL). Oczywiście ustawa ta służy jedynie jako model do tworzenia wewnętrznych rozwiązań przez poszczególne państwa. Jednak Unia Europejska skorzystała z wielu rozwiązań zawartych w prawie wzorcowym UNICITRAL opracowując dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z 13.12.1999 r. w sprawie wspólnotowych warunków ramowych dotyczących podpisu elektronicznego<sup>1</sup>. Państwa członkowskie UE zostały zobowiązane do wprowadzenia postanowień dyrektywy do ich wewnętrznych porządków prawnych do lipca 2001 r. W końcu rozporządzenie 910/2014 z 23.7.2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE.

W prawie polskim zauważono potrzebę prac legislacyjnych dotyczących handlu metodami elektronicznymi już w 1999 r., kiedy to Prezes Rady Ministrów powołał Międzyresortowy Zespół do spraw Handlu Elektronicznego. Jednym z efektów działalności tego zespołu było opracowanie projektu ustawy o podpisie elektronicznym. Resortem odpowiedzialnym za przygotowanie projektu było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ustawa jednak powstała w wyniku prac nad dwoma projektami rządowym i poselskim. Także Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości opracowała przepis art. 54 PodpisElektrU zmieniający art. 60 i 78 KC.

PodpisElektrU została uchwalona 18.9.2001 r. i weszła w życie 15.8.2002 r. Już wcześniej jednak w polskich aktach prawnych zawarte były rozwiązania umożliwiające dokonywanie czynności prawnych w formie elektronicznej. Najlepszym tego przykładem jest ustawa z 1997 r. – Prawo bankowe. Ustawa ta w art. 7 dopuszcza możliwość składania oświadczeń woli w zakresie czynności bankowych na elektronicznych nośnikach informacji zrównując tak dokonane czynności z czynnościami, dla których wymagana się forma pisemna dla celów dowodowych i pod rygorem nieważności. Przepis art. 52 PrBank stanowi np., że umowa rachunku bankowego winna być zawarta na piśmie. Z tego zatem wynika, że ta konkretna czynność prawna należąca do czynności bankowych *sensu stricto* wymienionych w art. 5 ust. 1 PrBank, może być dokonana w formie elektronicznej. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że rola tej regulacji jest doniosła praktycznie, ponieważ obecnie w Polsce działa wiele banków w postaci elektronicznej, które działając w postaci tradycyjnej rozwijają swoją ofertę proponując klientom dokonywanie czynności bankowych samodzielnie za pośrednictwem Internetu. Jednak same banki na ogół nie zawierają jeszcze umów rachunku bankowego za pomocą systemu teleinformatycznego. Przy-

---

<sup>1</sup> Dz.Urz. UE L 13 z 2000 r., s. 12.

kładem może być mBank, prekursor bankowości elektronicznej w Polsce, który odbierając oświadczenie woli od potencjalnego klienta w drodze telefonicznej, czy przez Internet wysyła umowę klientowi pocztą i dopiero po jej tradycyjnym podpisaniu dochodzi do zawarcia umowy rachunku bankowego.

## II. Forma elektroniczna czynności prawnych

Pojęcie formy elektronicznej czynności prawnej jest sporne w doktrynie prawa cywilnego. Przepis art. 60 KC stanowi bowiem, że oświadczenie jest zachowaniem się podmiotu, które zostaje uzewnętrznione w celu wywołania skutków prawnych. Obojętne jest, w jaki sposób nastąpi zachowanie podmiotu stosunku cywilnoprawnego, a zatem czy przez złożenie własnoręcznego podpisu, słownie, znakami dźwiękowymi, świetlnymi, czy elektronicznie. Z tego punktu widzenia nowelizacja art. 60 KC dokonana w art. 54 PodpisElektrU jest zbędna, choć podkreśla się, że chodzi tu o zapewnienie jasności, że każde oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej, a nie tylko wyrażone przez podpis elektroniczny spełnia przesłanki oświadczenia woli.

Wyróżnienie formy elektronicznej czynności prawnej na gruncie prawa polskiego jest sporne. Większość autorów, np. *J. Barta, R. Markiewicz, W. Kocot, J. Jacyszyn, F. Zoll, A. Sadowska* wypowiedzają się za przyjęciem, że czynności prawne dokonywane za pomocą elektronicznych nośników informacji stanowią postać formy pisemnej. Pogląd ten wynika z szerokiego pojmowania dokumentu oraz podpisu. Według tych autorów dokumentem jest każdy sposób utrwalenia treści oświadczenia woli, niezależnie od tego, czy jest to materiał na którym utrwalono znaki języka pisanego. Należy przy tym zauważyć, że ani w prawie cywilnym materialnym, ani procesowym nie zdefiniowano pojęcia – dokument. Podobnie szeroko rozumiane jest przez wyżej wymienionych autorów pojęcie – podpis. Jest to według nich każdy znak identyfikujący autora oświadczenia woli. W związku z tym także podpis złożony w sposób elektroniczny ma postać oświadczenia woli. Z tych też względów zdaniem tych autorów podpis elektroniczny stanowi jedynie rodzaj formy pisemnej czynności prawnej.

Zasadny jest pogląd *Z. Radwańskiego*, w powyższej kwestii. Autor ten uważa, że należy wyróżnić odrębną formę czynności prawnej „elektroniczną”. Pomiedzy oświadczeniem złożonym w formie pisemnej i elektronicznej istnieją bowiem daleko idące różnice. Przepis art. 78 KC przewiduje, aby w celu złożenia podpisu istniał jakiś materialny dokument, na którym ten podpis może być złożony. Nie ma wątpliwości, że zapis elektroniczny nie może spełniać takiej roli. Jakkolwiek prawo cywilne zna inne sposoby składania podpisu innego niż własnoręczny, jednakże w takich wypadkach zastępczych podpisów ustawodawca określił szczegółowo przesłanki dopuszczalności takiego podpisu, ale zawsze wymagany jest dokument, na którym taki zastępczy znak może być umieszczony (dokument w sensie materialnym). Jakkolwiek podpis własno-

ręczny, czy też inne znaki identyfikujące osobę będącą autorem oświadczenia woli oraz podpis elektroniczny pełnią tę samą funkcję – identyfikującą, to odmienna jest ich natura. Ponadto przepisy dotyczące wymogów formy pisemnej czynności prawnej mają na celu zapewnić bezpieczeństwo obrotu cywilnoprawnego i dlatego winny być wykładane ściśle.

Pogląd ten został uznany także przez ustawodawcę. I tak, Nowel2015 w art. 78<sup>1</sup> § 1 KC wprowadzona do prawa cywilnego formę elektroniczną czynności prawnych. Zgodnie z tą regulacją „dla zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarczy złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu”; § 2 tego przepisu stanowi jednoznacznie, że oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej, chyba że ustawa lub czynność prawna zastrzega inaczej”. Przepis ten ma obowiązywać od 8.9.2016 r., czyli, zgodnie z art. 23 ustawy nowelizującej po upływie 12 miesięcy od jej ogłoszenia. Przepis ten był projektowany jeszcze pod rządami PodpisElektrU (będącej implementacją dyrektywy 1999/97/WE). Podpis elektroniczny, zgodnie z tą ustawą, staje się równoważny formie pisemnej jedynie wówczas, gdy zostanie złożony na podstawie ważnego kwalifikowanego certyfikatu, który pozwala zidentyfikować autora oświadczenia woli oraz zapewnić bezpieczeństwo danych zawartych w tym oświadczeniu. Za poglądem opowiadającym się za przyjęciem, na gruncie prawa polskiego, nowej formy czynności prawnej dokonywanej w formie elektronicznej świadczy także język samej PodpisElektrU. Otóż przepis art. 27 PodpisElektrU posługuje się wprost sformułowaniem „forma elektroniczna” na oznaczenie danych w postaci elektronicznej. Natomiast art. 16 ust. 1 PodpisElektrU używa zwrotu „forma pisemna pod rygorem nieważności”, czym wyraźnie przeciwstawia formę elektroniczną czynności prawnej formie pisemnej. W końcu z elektroniczną formą czynności prawnych będziemy mieli do czynienia także z oświadczeniami woli składanymi za pomocą elektronicznych środków komunikacji ale nie spełniających wymogów art. 5 ust. 2 PodpisElektrU. W takim przypadku oświadczenie to nie będzie równoważne formie pisemnej, ale przecież zgodnie z art. 60 KC, w brzmieniu po nowelizacji, należy uznać jego doniosłość prawną. Forma w jakiej oświadczenie tego rodzaju będzie złożone jest formą elektroniczną.

Przepis art. 78<sup>1</sup> § 2 KC wskazuje, że forma elektroniczna czynności prawnych o określonych cechach jest równoważna zwykłej formie pisemnej. Stąd też można wnioskować, że elektroniczna forma czynności prawnych nie może być równoważna kwalifikowanym formom pisemnym tj.: forma aktu notarialnego, forma pisemna z podpisami notarialnie poświadczonymi, sporządzenie testamentu itp. Natomiast forma elektroniczna pełni ekwiwalentną rolę do czynności dokonywanych w zwykłej formie pisemnej niezależnie od skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z brakiem dokonania tej czynności w powyższej

formie. Pełni zatem równoważną funkcję w stosunku do formy zwykłej pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności, jak i dla celów dowodowych.

Ustawa o podpisie elektronicznym w art. 6 bliżej określa dowodową funkcję czynności prawnej dokonanej w formie elektronicznej za pomocą podpisu elektronicznego zgodnie z wymogami art. 5 ust. 2 PodpisElektrU. Artykuł 6 ust. 1 PodpisElektrU stanowi, że bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu stanowi dowód tego, że został on złożony przez osobę określoną w tym certyfikacie, jako składającą podpis elektroniczny. Przepis ten odpowiada także treści art. 245 KPC odnoszącego się do dokumentu prywatnego.

Przepis jednak art. 6 ust. 2 PodpisElektrU stanowi natomiast, że skutki równoważne nie zachodzą, gdy oświadczenie woli zostało złożone za pomocą podpisu elektronicznego po upływie ważności certyfikatu oraz w okresie jego zawieszenia, chyba że zostanie udowodnione, że podpis został złożony przed upływem ważności certyfikatu lub przed jego zawieszeniem lub unieważnieniem. Ciężar dowodu spoczywa na osobie zainteresowanej według ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 KC. W końcu, art. 6 ust. 3 PodpisElektrU przewiduje, że nie jest dopuszczalny dowód, że wspomniany podpis elektroniczny nie został złożony za pomocą bezpiecznych urządzeń i danych, podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej oświadczenie woli za pomocą podpisu elektronicznego. Wydaje się, że należy stosować ograniczenia dowodowe wskazane w art. 246 i 247 oraz w art. 253 KPC w stosunku do elektronicznej formy czynności prawnej równoważnej formie pisemnej.

Odmierna sytuację stwarza rozporządzenie 910/2014, otóż w art. 25 stanowi jednoznacznie, że „podpisowi elektronicznemu nie można odmówić skutku prawnego jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że podpis ten ma postać elektroniczną lub że nie spełnia wymogów dla kwalifikowanych podpisów elektronicznych”. Oznacza to, że każdy podpis elektroniczny, nawet niekwalifikowany sygnujący dokument w postaci elektronicznej pozwala na dopuszczenie takiego dowodu w sprawie. Temu rozwiązaniu służy Nowel2015, która nawiązując do szerokiej definicji dokumentu w KC (dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią – art. 77<sup>3</sup> KC), przewiduje się podział na dowody z dokumentu zawierające tekst, umożliwiające ustalenie wystawców oraz innych dokumentów. Nie ma przy tym znaczenia, czy dokument z pierwszej, czy drugiej grupy ma postać elektroniczną. Przepis art. 245 KPC stanowi zatem, że dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jednakże dowód z innych dokumentów, niż tych wymienionych w art. 243<sup>1</sup> KPC, np. zawierający zapis obrazu lub obrazu i dźwięku mogą być poddane regulacjom dotyczącym dowodów z dokumentu oraz z oględzin. Takie dokumenty mogą być także podpisywane elektronicznie. Jak widać zatem prawo polskie

procesowe, realizuje już obecnie normę rozporządzenia 910/2014 dotyczącą mocy dowodowej dokumentów elektronicznych, nawet tych, które nie zostały podpisane określonym rodzajem podpisu elektronicznego.

Istotną nowością, wynikającą z art. 25 ust. 2 rozporządzenia 910/2014 jest zrównanie w skutkach prawnych kwalifikowanego podpisu elektronicznego z podpisem własnoręcznym. W tej sytuacji należy stwierdzić, że wcześniejsze rozważania dotyczące skutku prawnego podpisu elektronicznego na podstawie art. 78 § 2 KC przed nowelizacją z Nowel2015 oraz art. 78<sup>1</sup> KC po 8.9.2016 r., mogą być już nieaktualne. Przypomnieć należy jedynie, że poprzednie przepisy przewidywały skutek równoważny podpisu elektronicznego (bezpiecznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu) formie pisemnej czynności prawnej. Jak wiadomo, jedynie elementem formy pisemnej czynności prawnej jest podpis własnoręczny. Stąd też, rozporządzenie 910/2014 wyraźnie idzie w tej kwestii dalej, utożsamiając podpis elektroniczny (kwalifikowany) z podpisem własnoręcznym. Otwarta pozostaje zatem kwestia, czy np. podpisem elektronicznym kwalifikowanym można podpisać testament holograficzny. Spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy – art. 949 § 1 KC. Problemem nie jest zatem już sam podpis elektroniczny, ale wymóg albo oświadczenie woli zawierające rozrządzenie na wypadek śmierci zostało sporządzone pismem własnoręcznym.

Z punktu widzenia prawa prywatnego istotne znaczenie ma także relacja pomiędzy rozwiązaniami wprowadzonymi Nowel2015, która ma wejść w życie 8.9.2016 r., oraz rozporządzeniem 910/2014, które stosuje się od 1.7.2016 r. jak wiadomo, rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) obowiązuje bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich bez potrzeby implementacji, jak w przypadku dyrektywy. Stąd też, od 1.7.2016 r. obowiązywać będzie także w Polsce rozporządzenie, które wprowadza inne rodzaje podpisów elektronicznych oraz inne ich skutki, niż wcześniejsza dyrektywa 1999/93/WE, oraz uchwalona w celu jej wdrożenia PodpisElektrU. Wydaje się, że w miejsce przepisów prawa polskiego, a zatem np. art. 78<sup>1</sup> KC należy stosować art. 25 rozporządzenia 910/2014. Konieczne będzie także dokonanie przeglądu przepisów prawa polskiego, także w sferze prawa prywatnego, aby wyeliminować odmienne określenia podpisów elektronicznych. Tylko dla przykładu można wskazać, że w KPC w art. 126 § 5 przewiduje się, że pismo procesowe wniesione drogą elektroniczną powinno być opatrzone podpisem elektronicznym w rozumieniu art. 3 pkt 1 PodpisElektrU. Innym przykładem jest regulacja dotycząca elektronicznego postępowania upominawczego. Artykuł 125 KPC, a konkretnie w § 2<sup>1</sup> tego artykułu, zgodnie z którym pisma procesowe wnosi się za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (drogą elektroniczną), jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Jeżeli przepis szczególny przewiduje, że pisma wnosi się wyłącznie drogą

elektroniczną, pisma niewniesione tą drogą nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu. W stanie prawnym obowiązującym obecnie takim przepisem szczególnym jest art. 505<sup>31</sup> § 1 KPC, który stanowi, że „pisma powoda niewniesione drogą elektroniczną nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu”. W przypadku, gdy powód zdecyduje się dochodzić swojego roszczenia pieniężnego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wówczas może on wносить pisma wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowania sądowe<sup>2</sup>. Jednakże, na podstawie art. 505<sup>31</sup> § 2<sup>1</sup> KPC pisma wniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego nie wymagają opatrzenia ich podpisem, o którym mowa w art. 126 § 5 KPC. Jednocześnie jednak ustawodawca nie wskazał, jaki rodzaj podpisu elektronicznego winien zastosować powód i pozwany, który dokonał wyboru wnoszenia pism procesowych w tym postępowaniu elektronicznie. Z punktu widzenia rozporządzenia może być to zatem zaawansowany podpis elektroniczny.

Należy także przypomnieć, że ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz Kodeks spółek handlowych przewidują wprowadzenie podpisów elektronicznych dla składania wniosków do sądu rejestrowego oraz podpisywania umowy spółki. W przypadku spółki z o.o. zawiązywanej na podstawie ustawowego wzorca umowy konieczne jest posłużenie się jedynie zwykłym podpisem elektronicznym na podstawie art. 3 pkt 2 PodpisElektrU, ewentualnie za pomocą profilu zaufanego na platformie ePUAP. W przypadku zaś zawiązywania spółki jawnej i komandytowej konieczne jest opatrzenie wniosku bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Kwalifikowany podpis elektroniczny został przewidziany dla wniosku o wpis w postępowaniu rejestrowym przed Krajowym Rejestrem Sądowym. Przepis art. 694<sup>3</sup> § 3 KPC stanowi, że wniosek do sądu rejestrowego złożony drogą elektroniczną, czyli za pośrednictwem systemu teleinformatycznego powinien być opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Dopełnieniem tej regulacji jest przepis art. 19 ust. 2b KRSU, który przewiduje, że wnioskodawca decydując się na drogę elektroniczną w kontakcie z sądem, musi liczyć się z potrzebą skorzystania z podpisu elektronicznego (bezpiecznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu), czyli zgodnie z art. 3 pkt 2 PodpisElektrU<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> R. Kulski, w: K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2010, s. 760; A. Kościółek, Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 2012, s. 232–234; J. Gołaczyński, Elektroniczne czynności procesowe, CBKE 2003, Nr 3, s. 5; P. Skórniak, Wnoszenie e-pism procesowych, ECBKE 2007, Nr 2 s. 10–11; R. Flejszar, w: A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2013, s. 1345.

<sup>3</sup> M. Kaczyński, w: A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2013, s. 1610; zob. także M. Kularczyk, M. Leśniak, Aktualne dążenia do wyko-

Już jednak § 3<sup>1</sup> art. 694<sup>3</sup> zawiera wyjątek od tej ogólnej reguły. Wniosek złożony drogą elektroniczną o wpis do Krajowego Rejestru Sadowego spółki z o.o., której umowę zawarto przy wykorzystaniu wzorca umowy spółki z o.o. udostępnionej w systemie teleinformatycznym może być opatrzony innym podpisem elektronicznym, który spełnia wymagania dotyczące podpisu elektronicznego osób zawierających spółkę. W KSH przewiduje się w tym przypadku jedynie podpis elektroniczny zwykły (art. 157<sup>1</sup> § 1 KSH). W tym przypadku ustawodawca zmniejszył rygor wymagany wobec wniosków składanych drogą elektroniczną. Podpisem elektronicznym zatem w rozumieniu tych przepisów jest podpis elektroniczny zwykły, czyli przewidziany w art. 3 pkt 1 PodpisElektrU. Kolejną odmiennością wprowadzoną przez elektroniczne postępowanie upominawcze jest forma orzeczenia sądowego, które może zostać sporządzone przez sąd, referendarza sądowego czy przewodniczącego, jedynie w formie elektronicznej. Kwestia ta jest uregulowana w art. 353<sup>1</sup> KPC, który w § 2 stanowi, że nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym może wydać referendarz sądowy oraz w przepisie art. 505<sup>30</sup> KPC. Ten ostatni przepis określa formę orzeczenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a mianowicie, stanowi, że czynności sądu, referendarza sądowego i przewodniczącego utrwalane są wyłącznie w systemie teleinformatycznym, a wytworzone w ich wyniku dane w postaci elektronicznej opatrywane są bezpiecznym podpisem elektronicznym w rozumieniu art. 3 pkt 2 PodpisElektrU. Na marginesie można zauważyć, że z powyższych przepisów wynika, że referendarz sądowy może wydać nie tylko sam nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, co już wynika z art. 353<sup>1</sup> § 1 KPC, ale może on także dokonywać wszelkich innych czynności, czyli zarządzeń (art. 479<sup>1</sup> § 3 KPC w zw. z art. 505<sup>28</sup> KPC)<sup>4</sup>. Referendarz sądowy może zatem wydać postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi według właściwości ogólnej w razie podstaw do wydania nakazu zapłaty zgodnie z art. 505<sup>33</sup> KPC, uchylenia nakazu zapłaty (art. 505<sup>34</sup> KPC) lub wniesienia sprzeciwu (art. 505<sup>36</sup> KPC) oraz postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu<sup>5</sup>. Sąd, referendarz sądowy, przewodniczący podpisuje swoje orzeczenia i opatruje swoje czynności podpisem elektronicznym, o którym mowa w art. 3 pkt 2 PodpisElektrU. Należy także odnotować, że w postępowaniu odwoławczym od orzeczeń wydanych

---

rzystania środków komunikacji elektronicznej w organizacji i funkcjonowaniu KRS, MoP 2006, Nr 16 dodatek PME, Nr 5, s. 52–53.

<sup>4</sup> R. Flejszar, w: *A. Góra-Błaszczkowska* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, s. 1343; ale także zob. odmienny pogląd *K. Flagi-Gieruszyńskiej*, w: *A. Zieliński* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 889. Referendarz sądowy może zatem wydać postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi według właściwości ogólnej w razie podstaw do wydania nakazu zapłaty zgodnie z art. 505<sup>33</sup> KPC, uchylenia nakazu zapłaty (art. 505<sup>34</sup> KPC) lub wniesienia sprzeciwu (art. 505<sup>36</sup> KPC) oraz postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu.

<sup>5</sup> *K. Weitz*, w: *T. Ereciński* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2012, s. 1014.



w tym postępowaniu sąd II instancji także wydaje orzeczenie w systemie teleinformatycznym, co wynika z art. 397<sup>1</sup> § 1 i 2 KPC. W tym przypadku ustawodawca przewidział zatem stosowanie bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego ważnym kwalifikowanym certyfikatem. Odmienne, niż w przypadku pism procesowych stron w elektronicznym postępowaniu upominawczym, gdzie wymaga się jedynie zwykłego podpisu elektronicznego, o którym mowa w art. 3 pkt 1 PodpisElektrU. Ten ostatni powinien jedynie realizować funkcjonalność powiązania logicznego z danymi, do których został dołączony.

Skutkiem rozwiązania wprowadzonego w elektronicznym postępowaniu upominawczym jest powstanie nowej formy czynności sądu, w tym orzeczeń sądowych – formy elektronicznej<sup>6</sup>. To z kolei prowadzi do powstania elektronicznych akt sprawy. W elektronicznym postępowaniu upominawczym nie prowadzi się bowiem akt tradycyjnych w postaci papierowej, a jedynie w formie elektronicznej. Zgodnie z art. 505<sup>31</sup> § 2 KPC, wszystkie czynności sądu, referendarza sądowego i przewodniczącego utrwała się w systemie teleinformatycznym, a pisma powoda wnosi się jedynie za pośrednictwem tego systemu, to oznacza, że akta sprawy także prowadzi się w systemie teleinformatycznym. Precyzuje to jednak rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych w § 268 ust. 1. Przepis ten przewiduje, że pismom procesowym składanym w postaci papierowej (czyli wnoszonym przez pozwanego, w trybie art. 505<sup>31</sup> § 2 KPC) nadawana jest forma elektroniczna przez zeskanowanie tego pisma, a następnie pisma takie włączane są do akt. Jednakże dokumenty papierowe przechowywane są w pomocniczym zbiorze dokumentów, do których włączane są załączniki papierowe do pism procesowych. Te ostatnie nie podlegają jednak digitalizacji. Jednocześnie RegUSP2015 daje możliwość zapoznania się z aktami sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym za pomocą konta w systemie teleinformatycznym obsługującym to postępowanie (§ 269 ust. 1 RegUSP2015)<sup>7</sup>.

### III. Znakowanie czasem

Znakowanie czasem jest instytucją prowadzoną przez PodpisElektrU mającą spełniać rolę równoważną formie pisemnej z poświadczoną datą. Znakowanie czasem następuje przez dołączenie do danych w formie elektronicznej, powiązanych logicznie z danymi opatrzonymi podpisem lub poświadczeniem elektronicznym w chwili dokonywania tej usługi oraz poświadczenia elektronicznego, tak powstałych danych przez podpis świadczący tę usługę. Usługi

---

<sup>6</sup> J. Gołaczyński, Elektroniczne czynności sądowe, PME 2013, Nr 2, s. 5.

<sup>7</sup> A. Wróbel, Dostęp stron postępowania do akt sądowych w elektronicznym postępowaniu upominawczym – problemy praktyczne, MoP 2011, Nr 15, s. 844.

certyfikacyjne pełnią podmioty, które spełniają warunki przewidziane PodpisElektrU. Zatem jest to krąg szerszy, niż określony w art. 81 KC. Kodeks cywilny stanowi bowiem, że podmiotami takimi mogą być jedynie podmioty prawa prywatnego niemające kompetencji do sporządzania dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 KPC. Jednak mimo rozszerzenia kręgu podmiotów, które mogą znakować czasem czynność prawną PodpisElektrU w art. 7 ust. 2 wprowadza skutki prawne daty pewnej według przepisów KC do znakowania czasem w formie elektronicznej. Czynność prawna znakowana czasem staje się skuteczna względem osób trzecich nieuczestniczących w jej dokonaniu na podstawie art. 81 KC.

Należy także zwrócić uwagę, że jeżeli ustawa zastrzega zachowanie zwykłej formy pisemnej, to strony mogą zdecydować, czy w danej sytuacji wykorzystają formę pisemną, czy formę elektroniczną czynności prawnej. W obrocie profesjonalnym przedsiębiorca może zastrzec, że będzie składał i odbierał oświadczenia woli wyłącznie w formie elektronicznej. Strony mogą także, na mocy art. 76 KC zastrzec, że będą posługiwały się formą elektroniczną równoważną formie pisemnej (o ile zostaną spełnione przesłanki z art. 5 ust. 2 PodpisElektrU) oraz, że będzie to forma elektroniczna nie będzie równoważna formie pisemnej. W tym ostatnim przypadku czynność prawna będzie ważna, ale nie będzie rodziła tych samych skutków, co czynność prawna dokonana w formie pisemnej.

Nowel2015 dokonała też zmiany przepisu art. 81 KC w ten sposób, że dodano punkt 3 w brzmieniu: „w razie znakowania czasem dokumentu w postaci elektronicznej – od daty znakowania czasem”. Natomiast rozporządzenie 910/2014 w art. 41 stanowi, że nie jest kwestionowany prawny skutek elektronicznego znacznika czasu ani jego dopuszczalność jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że znacznik ten ma postać elektroniczną lub że nie spełnia wymogów kwalifikowanego elektronicznego znacznika czasu. Istotnym jest to, że art. 41 ust. 2 rozporządzenia 910/2014 przewiduje, że elektroniczny znacznik czasu kwalifikowany korzysta z domniemania dokładności daty i czasu, jakie wskazuje, oraz integralności danych, z którymi wskazywane data i czas są połączone. W związku z tym należy przyjąć, że konieczne jest także dostosowanie polskiej ustawy, czyli KC, a w szczególności art. 81 do rozporządzenia przez wyraźne odniesienie skutku prawnego urzędowego oświadczenia daty (daty pewnej) do kwalifikowanego elektronicznego znacznika czasu. Obecnie zatem przepis ten powinien brzmieć, „w razie znakowania czasem dokumentu w postaci elektronicznej od daty kwalifikowanego znacznika czasu”. Jest to o tyle potrzebne, że obecnie rozporządzenie w art. 42 wyraźnie wskazuje, jakie wymogi winien spełniać kwalifikowany znacznik czasu, czyli że wiąże on datę i czas z danymi tak, aby w wystarczający sposób wykluczyć możliwość niewykrywalnej zmiany danych; oparty jest na precyzyjnym źródle

czasu powiązany z uniwersalnym czasem koordynowanym oraz jest podpisany przy użyciu zaawansowanego podpisu elektronicznego lub opatrzonego zaawansowaną pieczęcią elektroniczną kwalifikowanego dostawcy usług zaufania lub w inny równoważny sposób.